



Sygn. akt I CSK 286/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa M. B.

przeciwko "P.(...)" Spółce z o.o. w W. i G. G.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 11 lutego 2010 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 października 2008 r., sygn. akt VI ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w punktach I i III i w tym zakresie przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 21 listopada 2007 r. uwzględnił powództwo M. B. skierowane przeciwko „P.(...)” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i G. G. o ochronę dóbr osobistych przez zobowiązanie pozwanych do zamieszczenia w

dziennikach „P.(...)”, „A.(...)” i „B.(...)” ogłoszenia o wymiarach 10 cm x15 cm następującej treści: „W R.(...) ukazały się dwa artykuły autorstwa J. K. oraz M. S. odnoszące się do osoby M. B., Naczelnego Architekta W. W artykułach tych znalazło się szereg nieprawdziwych informacji, nieścisłości i przeinaczeń naruszających dobra osobiste Pana M. B. W szczególności podano nieprawdziwe informacje sugerujące jakoby M. B. sprzeniewierzył się w swoim życiu osobistym i zawodowym zasadzie uczciwości, rzetelności. Ponadto artykuły te w sposób tendencyjny i jednostronny przedstawiają osobę M. B. i jego działalność jako naczelnego Architekta Miasta W. Za podanie niezgodnych z prawdą informacji naruszających dobra osobiste Pana M. B., redakcja „P.(...)” oraz autorzy artykułu przepraszają”, upoważnienie powoda do zastępczego wykonania tego świadczenia na koszt pozwanych, jeżeli w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku nie zostanie dobrowolnie wykonane oraz zasądzenie od pozwanej Spółki na rzecz Fundacji E.(...) kwoty 30 000 zł.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił opisane orzeczenie w ten sposób, że oddalił powództwo w zakresie żądania zobowiązania pozwanych do solidarnego zamieszczenia ogłoszenia o określonej treści i upoważnienia powoda do zastępczego wykonania tego świadczenia, a w pozostałej części apelację pozwanych oddalił. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego podzielone i uznane za własne przez Sąd Apelacyjny przedstawiają się następująco:

W dziennikach „P.(...)” z 18 i 19 sierpnia 2005 r. ukazały się dwa artykuły „A.(...)” oraz „P.(...)”, napisane przez J. K. i M. S., które dotyczyły M. B. jako osoby pełniącej funkcję Naczelnego Architekta W. i jego działalności pozazawodowej. Autorzy zamieścili w nim szereg nieprawdziwych zarzutów. W pierwszym artykule znalazło się stwierdzenie, że powód sprzedając należącą do niego kamienicę, położoną w W. przy ul. F. (...) uzyskał nienależny zysk w kwocie 6 000 000 zł, ponieważ wycenił ją oficjalnie na 6 000 000 zł, a po roku, w 2005 r., sprzedał za 12 000 000 zł spółce C.(...), spółce córce G.(...), której z kolei miał wydać niezgodne z prawem pozwolenie na budowę. W rzeczywistości wartość 6 000 000 zł powód wskazał w oświadczeniu majątkowym, bo nieruchomość w tym czasie była obciążona hipoteką, którą spłacił przed sprzedażą, a wyceny związanej z zamiarem sprzedaży dokonał rzeczoznawca majątkowy H. B. Pozwolenie na budowę biurowca „Z.(...)” dla spółki „M.(...)” zostało wydane przez zastępcę powoda T. Z. z upoważnienia Prezydenta W., w oparciu o decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, która wydana była przed objęciem stanowiska naczelnego architekta przez powoda. Również i ta decyzja była poddana analizie w toku kontroli

dokonywanej przez Biuro Kontroli Wewnętrznej i Audytu i nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. W drugim artykule przywołana została nieprawdziwa wypowiedź architekta O. J. dotycząca wzrostu zysków spółki D.(...), której we wcześniejszym czasie powód był udziałowcem, ponieważ nie udzielił on takiej informacji. Nie została także potwierdzona informacja dotycząca rezygnacji przez architekta J. B. z wykonania przez niego projektu budynku u zbiegu ulic G. i S., z uwagi na powierzenie tego zadania żonie przyjaciela powoda J. G. Nie było prowadzone przeciwko powodowi żadne postępowanie dyscyplinarne ani karne, a kontrola wydawanych decyzji przeprowadzona we wrześniu 2005 r. nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości, w tym także zarzutów preferencyjnego traktowania wnioskodawców ubiegających się o uzyskanie decyzji. Treść artykułów była przyczyną problemów powoda w życiu osobistym i zawodowym, podważone zostało zaufanie do jego osoby, a ponadto wzrosło zainteresowanie nim, ukazały się również w innych gazetach publikacje na jego temat. Autorzy artykułów, podając w ich treści oczywiście nieprawdziwe informacje i przekłamane wypowiedzi działali sprzecznie z zasadami rzetelności i staranności, o jakich mowa w art. 1, 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe i wskazaniach zawartych w międzynarodowych zasadach etyki dziennikarskiej (Deklaracja Meksykańska z 1980 r., Deklaracji Paryskiej z 1985 r. oraz Deklaracji 1003 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy), które nakazują przekazywanie informacji prawdziwych, popartych weryfikacją oraz udokumentowaniem zebranych materiałów, bezstronność w prezentacji, opisie, jak i narracji. Działanie dziennikarzy było bezprawne, co uzasadnia odpowiedzialność za naruszenie dobrego imienia i godności powoda w oparciu o art. 24 k.c. i art. 38 prawa prasowego pozwanych wydawcy i redaktora naczelnego, który funkcję tę pełnił w czasie ukazania się artykułów. Objęte powództwem środki zmierzające do usunięcia negatywnych skutków naruszenia dóbr osobistych powoda uznane zostały za właściwe. Apelację pozwanych Sąd Apelacyjny podzielił jedynie w zakresie nakazania pozwanym złożenia oświadczenia żądanej treści i upoważnienia powoda do zastępczego wykonania obowiązku opublikowania go, z uwagi na niewłaściwe jej sformułowanie, ponieważ w istocie pozwani zostali zobowiązani do zamieszczenia ogłoszenia zawierającego przeprosiny innych podmiotów, a mianowicie redakcji „P.(...)”, która nie ma osobowości prawnej oraz autorów, w stosunku do których pozew został zwrócony. Na podstawie art. 38 Prawa prasowego wydawca i redaktor naczelny odpowiadają za naruszenie dóbr osobistych, którego bezpośrednio dopuścili się autorzy artykułu w wydawanym przez wydawcę dzienniku, a decyzję o

opublikowaniu podjął redaktor naczelny, ale jest to ich własna odpowiedzialność. Nie było możliwości skorygowania treści oświadczenia przez Sąd, skoro powód nie domagał się aby pozwani przeprosili go we własnym imieniu. Dokonanie tego naruszałoby zakaz orzekania o niezgłoszonym przez powoda żądaniu oraz reformationis in peius, bo wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyli jedynie pozwani.

Powód w skardze kasacyjnej powołał podstawę objętą art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., wskazując że doszło do naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 24 § 1 k.c., polegającą na przyjęciu, że oświadczenie w odpowiedniej formie i treści, jakiego może domagać się poszkodowany naruszeniem jego dóbr osobistych, stanowi oświadczenie woli w rozumieniu kodeksu cywilnego, które musi być ściśle powiązane z osobą je składającą, która naruszyła dobra osobiste i jest pozwaną w sprawie, a treść oświadczenia może odnosić się jedynie do faktu naruszenia dóbr osobistych przez składającego oświadczenie. Domagał się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w zakresie objętym punktem I oraz oddalenia apelacji w pozostałej części, która nie została oddalona oraz zasądzenia kosztów postępowania ewentualnie uchylenia wyroku w opisanej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ochrona dóbr osobistych wskazana w art. 24 § 1 k.c. obejmuje zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe sposoby usunięcia skutków ich naruszenia. W zakresie niemajątkowych sposobów ten, czyje dobro zostało naruszone może żądać od osoby, która dopuściła się naruszenia, dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Przykładowo wymienione zostało żądanie nakazania tej osobie złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Uregulowanie to stanowi samodzielną i wyłączną podstawę takiego żądania. Dobra osobiste są chronione tak na gruncie kodeksu cywilnego, jak i ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm., zwane dalej prawem prasowe), a zatem jeśli do naruszenia dóbr osobistych doszło przez opublikowanie materiału prasowego, to zachodzi kumulatywny zbieg przepisów art. 24 § 1 i 2 k.c. oraz art. 37 prawa prasowego, dopuszczający kumulatywne lub alternatywne stosowanie środków ochrony, a wybór pozostawiono stronie powodowej. Na taką relację pomiędzy regulacją kodeksową i prawem prasowym wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego w wyrokach z dnia 24 sierpnia 1990 r. II CR 405/90, niepubl., z dnia 27 marca 2007 r. V CKN 4/01, niepubl., z dnia 5 czerwca 2009 r. I CSK 465/08, niepubl. Art. 37 prawa prasowego przewiduje odesłanie do kodeksu

cywilnego w zakresie, w jakim prawo prasowe nie zawiera własnych postanowień odnoszących się do odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych spowodowane opublikowaniem materiału prasowego. Z kolei art. 38 tego prawa wymienia krąg osób ponoszących cywilną odpowiedzialność za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego, do którego to kręgu należą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału oraz wydawca.

Powód, domagając się ochrony, wystąpił także z roszczeniem niemajątkowym, a określone przez niego żądanie i jego treść wskazują na podstawę objętą art. 24 § 1 k.c. Żądanie nakazania pozwanym złożenia oświadczenia określonej treści i formie musi być skonkretyzowane przez domagającego się tego rodzaju ochrony, a zatem powinien on dokładnie sformułować treść oświadczenia, którego złożenia się domaga i ona jest przedmiotem rozpatrzenia przez sąd. Nie może natomiast oczekiwać na to, że treść tę sformułuje za niego sąd w postępowaniu rozpoznawczym. Nie jest wyłączona możliwość ingerencji sądu w żadaną przez powoda treść oświadczenia, polegająca na ograniczeniu jej zakresu, wyeliminowaniu konkretnych sformułowań albo ich uściśleniu, jak też nadaniu przejrzystości i poprawności pod względem językowym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 r. II CKN 546/97, OSNC 1998/7-8/119 i z dnia 11 stycznia 2007 r. II CSK 392/06, niepubl.). Ocenie sądu pozostawia art. 24 § 1 k.c. kwestię, czy postulowana przez powoda treść i forma oświadczenia są odpowiednie i celowe oraz proporcjonalne w odniesieniu do naruszenia, jako zmierzające do usunięcia skutków pokrzywdzenia naruszeniem dobra osobistego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 r. I CSK 164/08, niepubl.).

Dokonany przez Sąd Apelacyjny osąd treści żadanego przez powoda oświadczenia jest wynikiem częściowo niewłaściwej wykładni art. 24 § 1 k.c., polegającej na przyjęciu, że roszczenie to nie zostało skierowane w stosunku do pozwanych i nie mogą oni być zobowiązani do opublikowania przeproszenia przez redakcję „P.(...)”. Trafnie Sąd ten uznał, że przytoczonej treści oświadczenia w odniesieniu do zobowiązania pozwanych do przeproszenia powoda przez, za, czy też w imieniu autorów artykułu nie można było zaakceptować, skoro pozwani nie zostali upoważnieni do wypowiedzania się w ich imieniu, a nie zachodziła przeszkoda w pozwaniu ich. Istota złożenia oświadczenia o jakim mowa w art. 24 § 1 k.c. polega na przyznaniu, że doszło do naruszenia dobra osobistego powoda, a przez podanie jego treści do wiadomości osób, które potencjalnie miały sposobność zapoznania się z wypowiedzią naruszającą to dobro, realizuje cel w postaci usunięcia skutków naruszenia. Wynika stąd, że to oświadczenie podmiotu, który

naruszył dobro osobiste innej osoby jest działaniem podejmowanym dla osiągnięcia określonego w ustawie skutku, a zatem odpowiada podstawowym założeniom przyjętym dla oświadczenia woli. Zamierzeniem powoda było uzyskanie opisanej satysfakcji także od autorów artykułu, czego nie można zastąpić nałożeniem takiej powinności na pozwanych. Redaktor i wydawca nie są autorami opisanych artykułów, ale odpowiadają z mocy art. 38 ust. 1 prawa prasowego za opublikowanie (dopuszczenie do opublikowania), skoro ich treść jest sprzeczna z prawem, bo narusza dobra osobiste powoda, co ustalone zostało w sposób wiążący Sąd Najwyższy, z uwagi na zaskarżenie wyroku przez powoda. Nie było podstaw do uznania, że w odniesieniu do tej części oświadczenia Sąd Apelacyjny miał możliwość dokonania modyfikacji, ponieważ zostało ono jednoznacznie i poprawnie pod względem językowym zredagowane, a zatem modyfikacja sprowadzałaby się do wkraczania w zakres żądania, a takiego nie wysunięto stosunku do pozwanych.

Uregulowanie art. 7 ust. 2 pkt 8 prawa prasowego przewiduje, że redakcją jest jednostka organizująca proces przygotowania, zbierania, oceniania i opracowania materiałów do publikacji w prasie. Wiąże ono pojęcie redakcji z zespołem pracowników i współpracowników pisma, którym zgodnie z art. 25 ust. 1 prawa prasowego kieruje redaktor naczelny i on też, stosownie do ust. 4 tego przepisu odpowiada za treść przygotowanych przez ten zespół materiałów prasowych. Zakres działania redakcji w odniesieniu do oceniania i opracowywania materiałów do publikacji obejmuje ich ocenę merytoryczną i formalną, polegającą na sprawdzeniu zgodności tez zawartych w materiale z linią redakcyjną pisma, skonfrontowaniu prawdziwości przywołanych faktów, prześledzeniu logiczności konstrukcji oraz ustalenie tytułu tekstu i dbałości o grafikę i wygląd typograficzny (zob. Jacek Sobczak: Prawo prasowe. Komentarz LEX 2008). Wynika stąd, że kierowany przez redaktora naczelnego zespół decyduje o formie i treści publikacji. Przepisy prawa prasowego nie przyznają tej jednostce cech samodzielnego organu, nie określają jej składu osobowego i nie wyposażają jej w zdolność do działań prawnych, poprzestając na kompetencjach merytorycznych, związanych z procesem publikowania materiałów w prasie. Nie ma przeszkód do tego, żeby osoba, której dobra osobiste naruszone zostały opublikowanym materiałem prasowym domagała się przeproszenia przez ten zespół osób i skierowała żądanie opublikowania go do kierującego jego pracami redaktora oraz wydawcy, skoro pozwanie go nie było możliwe. Za dopuszczalnością przyjęcia, w sytuacji takiego żądania powoda, bezosobowej formuły oświadczenia o przeproszeniu go, pochodzącej od redakcji pisma, a nie

personalnie od redaktora wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 2008 r. I CSK 164/08, niepubl. i pogląd ten Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie podziela. Omówiona podstawa i charakter odpowiedzialności wydawcy skłania do wniosku, że nałożenie również na niego obowiązku opublikowania oświadczenia o przeproszeniu powoda przez redakcję dziennika „P.(...)” było dozwolone, skoro naruszenie dóbr osobistych powoda dokonane było opublikowaniem materiału prasowego w wydawanym piśmie.

Z powyższych względów skarga kasacyjna powoda była częściowo uzasadniona, co stanowiło przyczynę uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w oparciu o art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego pozostawiono końcowemu orzeczeniu w oparciu o art. 398²¹ w związku z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.